



TYGODNIK SUWAŃSKI

ISSN 1427-2318
NR 35 (511) ROK XI

30.08.2000 r.

CENA
1,00 zł



**FESTYNOWE
REGATY** str. 2



Foto: Z. Gałaszewski

XXX SESJA str. 5
RADY MIEJSKIEJ



Foto: J. Broc

Informacje lokalne



FESTYNOWE REGATY

W sobotę i niedzielę, 19 i 20 sierpnia, na jeziorze Wigry odbyły się II Regaty Omeg Drewnianych o Mistrzostwo Polski – Wigry'2000 z udziałem 12 załóg.

Starsi wiekiem żeglarze powiadają, że tylko drewniane łodzie mają dusze. Niestety uduchowionych żaglówek jest coraz mniej, gdyż wypierają je nowocześniejsze – wykonane z plastiku. Aby zachęcić właścicieli starych żaglówek do rezygnacji pójścia z duchem czasu i zachowania starych łodzi w dobrym stanie, suwalski Oddział PTTK postanowił w ubiegłym roku zorganizować mistrzostwa Polski w klasie omeg drewnianych, a w tym roku uczynił to po raz drugi.

Jednym z faworytów regat była załoga w składzie: **Przemysław Czarniewski** (sternik), **Monika Czarniewska**, **Michał Oldakowski** (na zdjęciu poniżej), która przed rokiem wygrała mistrzostwa bez większego trudu. Wprawdzie w tym roku młodzi żeglarze również zdobyli mistrzowski tytuł, to jednak dopiero po pasjonującej walce z klubowymi kolegami - **Leszkiem Fałtynowiczem** (sternik), **Arkadiuszem Stefanowskim** i **Grzegorzem Grajmem**. Trzecie miejsce zajęła załoga w składzie: **Marek Mórawski**, **Marek Bielawski**, **Marcin Bednarski**.

*- Będziemy starali się zmienić formułę przyszłorocznych mistrzostw. Jeśli mimo tego frekwencja będzie na nich niska, to zrezygnujemy z kontynuacji tego typu regat – powiedział po zawodach komandor **Maciej Czarniewski**. Potrzebę zmian zmierzających do zachęcenia właścicieli drewnianych omeg do udziału w kolejnych mistrzostwach Polski widzi też wiceprezydent Suwałk **Maria Jolanta Lauryn** i prezes zarządu suwalskiego Oddziału PTTK **Henryk Grabowski**.*

Podobnie jak przed rokiem i tym razem mistrzowskim regatom towarzyszył plażowy festyn. Na wysokości regatowej linii startu i mety można było przez dwa dni pograć w piłkę plażową, popływać na żaglówek, rowerze wodnym, kajaku. Wiele plażowiczów uczestniczyło też w zabawach rekreacyjnych, jak stawianie namiotów na czas, przeciąganie związanych kajaków, podnoszenie boi. Dzieci budowały z piasku klasztor Kamedułów, a na plażowej estradzie koncertowały zespoły szantowe z Giżycka, Olsztyna, Radomia i Zielonej Góry. Artyści prezentowali się również na estradzie muszli koncertowej w suwalskim parku miejskim.

Tekst i foto: **Zygmunt Gałaszewski**



ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Członek kadry olimpijskiej, **Michał Logosz** został zawodnikiem suwalskiej drużyny badmingtona „Polam-Malow”. W ten sposób, po raz pierwszy w historii Suwałki mają swoich olimpijczyków.

★ Zakończyła się prezentacja województwa podlaskiego na EXPO'2000 w Hanowerze. Jak wynika z relacji towarzyszących wojewódzkiej ekipie dziennikarzy, wyprawa zakończyła się pełnym sukcesem. Drewniane krosna, międlarka i kołowrotek do lnu utkały kobierzec z napisem w trzech językach z kolorowego lnu – „Zapraszamy na Podlasie”. Z czego wynika, że na Suwalszczyźnie już nie.

★ Przed rozpoczęciem roku szkolnego w sklepach z podręcznikami trwa wzmożony ruch. Podręczniki w porównaniu z ubiegłym rokiem zdrożały średnio o 20 proc. Więcej niż oficjalna stopa inflacji – 11,2 proc. Ponadto części podręczników brakuje, bo wydawcy nie mogą sobie poradzić z dostosowaniem się do wymogów poszczególnych szkół i nauczycieli, którzy samodzielnie decydują o zestawie podręczników.

★ **Andrzej Wajda** w liście do Prezydenta Suwałk zapowiedział, że przyjedzie, by odebrać tytuł honorowego obywatela Suwałk. Z tej okazji ROKiS szykuje specjalną uroczystość. Terminu przyjazdu nie ustalono.

★ W Domu Pomocy Społecznej nabrzmiewa problem, nie płacących za pobyt pensjonariuszy. Do Zarządu Miasta docierają sygnały o ponad 38 tysiącach złotych zadłużenia z tego tytułu.

★ Najwięksi hodowcy bydła z czterech gmin powiatu suwalskiego otrzymają po pięć ton słomy, którą w darze przekazali rolnicy z Legnicy. W stosunku do potrzeb jest to mniej niż przysłowiowa kropla.

★ Dział Archeologii Muzeum Okręgowego bada kompleks archeologiczny nad Jeziorem Dreństowo w gminie Bargłów Kościelny przy pomocy nowoczesnego urządzenia – geodaru. Jest to rodzaj radaru, który pozwala określić czy pod ziemią kiedykolwiek człowiek prowadził

jakieś prace. Dzięki temu precyzyjnie można określać miejsca wykopalisk.

★ Minister transportu uznał potrzebę wznowienia przejazdów pociągów na trasie Białystok-Moskwa i z powrotem. Ma to ożywić handel. Na uruchomieniu połączenia skorzystają również suwalscy kupcy, którzy coraz częściej interesują się wychodzącym z kryzysu rosyjskim rynkiem.

★ Decyzją Zarządu Województwa, wbrew opiniom heraldyków i Komisji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, przyjął nadany przez cara Aleksandra I, w którym Orzeł jest nad litewską Pogonią. Carat, jak twierdzą historycy, bardzo skutecznie realizował zasadę „dziel i rządź”.

(mes)

KRONIKA POLICYJNA

Okradli „Tyтана”

Nieznani dotąd sprawcy wykorzystali otwarte okno w klubie kulturowym „Tytan” mieszczącym się przy ul. Wojska Polskiego, weszli do środka i ukradli kasety metalowe z pieniędzmi (500 zł) oraz tuner do telewizji satelitarnej.

Samochody niestrzeżone

W nocy z 16 na 17 sierpnia z parkingu niestrzeżonego przy ul. Utrata złodzieje skradli audi 80 wartości 15 tys. zł. Tej samej nocy również z parkingu niestrzeżonego, tym razem przy ulicy Włocławskiej zginął fiat 126 p wartości blisko 10 tysięcy zł. Z 22 na 23 sierpnia z parkingu niestrzeżonego przy ul. Pułaskiego nieznani sprawcy ukradli opła Vectrę. Uszkodzony samochód odnaleziono w miejscowości Udryn.

Zabytkowa pompa

Zabytkową pompę strażacką z terenu Państwowej Straży Pożarnej przy ul. Mickiewicza ukradli, w okresie 14-17 sierpnia,

nieznani sprawcy. Wartość skradzionej pompy oszacowano na 2 tys. zł.

Kieszonkowiec w „empeku”

W autobusie linii „14”, 17 sierpnia kieszonkowiec wyciągnął z kieszeni mężczyzny portfel z zawartością. Poszkodowany wycenił wartość skradzionego mienia na 110 zł.

Na gorącym uczynku

Policjanci zatrzymali trzech młodych mężczyzn, którzy 17 sierpnia pół godziny przed północą próbowali włamać się do mieszkania przy ul. Gałaja. Nocą 19 sierpnia w ręce policji wpadli trzej inni sprawcy, którzy wybili szybę wystawową w sklepie spożywczym i ukradli alkohol wartości 1500 zł.

Śpiący niestrzeżony

W nocy z 18 na 19 sierpnia nieznani sprawcy weszli do mieszkania przy ul. Witosa, w którym spał niestrzeżony mężczyzna i wynieśli telewizor, magnetowid i złotą biżuterię.

Właścicielowi mieszkania ukradli tysiąc złotych. Łączne straty oszacowano na 6 tys. zł.

Okradli ordynatorów

Z gabinetu ordynatora Szpitala Wojewódzkiego, 22 sierpnia złodzieje ukradli torbę z dokumentami, pieniędzmi i kluczami. Wartość skradzionych przedmiotów oszacowano na 1000 zł. W tym samym czasie został okradziony drugi ordynator. W ręce złodziei wpadł neseser z dokumentami, komputerem osobistym, golarką elektryczną. Poszkodowany oszacował straty na ponad 3 tys. zł.

Mieli klucze

Nieznani sprawcy posłużyli się wcześniej skradzionymi kluczami i okradli 22 sierpnia mieszkanie przy ul. Waryńskiego. Jego właścicielka straciła magnetowid.

Dziecko na rękach

Kierujący samochodem skoda Felicia 31 –letni mężczyzna, wykonując manewr skrętu w lewo zderzył się z jadącym z naprzeciwka voltwagenem Passatem prowadzonym przez Zenona R. W trakcie kolizji

ogólnych obrażeń doznał czterodniowy noworodek Jakub R.. Dziecko trzymała matka na tylnym siedzeniu. Maleństwu nie grozi niebezpieczeństwo.

Przez szybę po ciuchy

Nieznani sprawcy wybili szybę wystawową sklepu „Awa” przy ul. 1 Maja i ukradli dresy i kurtki wartości 4500 zł.

Spłoszył alarm

Około godziny drugiej nad ranem 23 sierpnia, złodzieje próbowali włamać się do hurtowni spożywczej „Ziarnex” przy ul. E. Plater. Spłoszył ich alarm.

Areszty tymczasowe

Sąd Rejonowy w Suwałkach zastosował 17.08 areszt tymczasowy wobec 18-letniego Przemysława B. podejrzanego o rozbój. 22 sierpnia do aresztu trafił 28-letni Edward O., któremu prokuratura postawiła zarzut dokonania rozbój na osobie Józefa G.

(d)

Na podstawie informacji udzielonych przez kom. Wojciecha Rutkowskiego, naczelnika Wydziału prewencji KMP w Suwałkach.



Czy w ogólnym rozrachunku będzie się to opłacało? Chyba jedynie wtedy, gdy większość wójtów i burmistrzów małych miasteczek nie skorzysta z przysługującej im teraz - zgodnie z prawem - podwyżki zarobków. W innym przypadku to, co zdejmiemy się z „kominów” osób, których zarobki wykraczają poza limit ustawowy, trzeba będzie dołożyć do wynagrodzeń tych, którzy znajdują się poniżej dolnej poprzeczki.

SAMORZĄDY BEZ KOMINÓW

Rozporządzenie Rady Ministrów z 26 lipca 2000 roku wprowadza nowe zasady dotyczące wynagradzania i wymagań kwalifikacyjnych pracowników samorządowych zatrudnionych w urzędach gmin, starostwach powiatowych, urzędach marszałkowskich oraz jednostkach organizacyjnych samorządu terytorialnego. Rozporządzenie, które weszło w życie z dniem 1 sierpnia br. ma na celu zlikwidowanie tak zwanych kominów płacowych w samorządzie terytorialnym.

W odniesieniu do Zarządu Miasta i pracowników Urzędu Miejskiego w Suwałkach skutki tego rozporządzenia nie wpłyną w zasadniczy sposób na wysokość wynagrodzeń, ponieważ zarówno płace jednych jak i drugich nie są wygórowane zarówno w stosunku do kwot wynikających z rozporządzenia, jak też w porównaniu do zarobków pracowników samorządowych innych aglomeracji o podobnej ilości mieszkańców. Ale na temat praktycznej strony wprowadzenia ustawy można by oczywiście dyskutować.

Wielki szum, który powstał wokół płac prezydentów miast i członków zarządu dotyczy w sumie garstki osób z największych miast Polski. To ich zarobki spowodowały zainteresowanie sprawą górnego pułapu dochodów tego grona ludzi, a w konsekwencji wprowadzenie w życie nowej ustawy „antykominowej”.

Po drugie mówi się często o potrzebie większej fachowości i profesjonalizmie pracowników samorządowych. Jest to zupełnie naturalne, ponieważ wymagania stawiane im są coraz większe, zważywszy chociażby zakres zadań samorządów, ich udział w umowach i porozumieniach o zasięgu nie tylko ponadregionalnym, ale i międzynarodowym. Wybiera się więc coraz częściej fachowców w zarządzaniu, posługujących się komputerem i internetem, tak jak telefonem czy każdym innym narzędziem pracy biurowej. Osoby te często biegle władają językiem obcym, nierzadko zawodowe szlify zdobywali za granicą. Tacy ludzie zasługują na godziwe wynagrodzenie za swoją pracę. W innym przypadku ulegają pokusie proponowanej przez właścicieli i dyrektorów prywatnych firm i koncernów, którzy „podkradają” najzdolniejszą i najlepszą kadrę. Zwłaszcza w dużych miastach, które są siedzibą zagranicznych spółek i koncernów, zjawisko to występuje dość często.

Nowa ustawa wprowadza również obowiązek posiadania wyższego wykształcenia w stosunku do wszystkich inspektorów zatrudnianych w wyżej wymienionych jednostkach. Dotychczas na te stanowiska mogli być zatrudniani ludzie ze średnim wykształceniem, a jedyną konsekwencją tego było obniżenie ich wynagrodzenia zasadniczego o jedną kategorię.

Nowe przepisy odnoszą się jednak tylko do nowo zatrudnianych pracowników i nie obejmują swoim rygiorem tych, którzy nawiązali stosunek pracy przed 1 sierpnia 2000 roku.

Jeśli w dalszym ciągu mówić o fachowości i profesjonalizmie pracowników samorządu to jasnym jest, że nie powinno ono dotyczyć wyłącznie „góry”. Oczekiwania i nowe wymagania stawiane samorządom to również wyzwanie całej kadrze. Przekonywać nikogo nie potrzeba, że zarządzanie zespołem staje się o wiele efektywniejsze, gdy tworzą go przygotowani

merytorycznie do swoich obowiązków pracownicy.

Tak czy inaczej, nowa ustawa niewątpliwie satysfakcjonuje tych, którzy domagali się jej uchwalenia, chociaż korzyści materialne wynikające z wprowadzonych zmian, raczej równoważą się. Czy satysfakcjonuje ona tych, którzy zarządzając budżetem rzędu setek milionów złotych i ponosząc odpowiedzialność przed setkami tysięcy obywateli zarabiają kilkakrotnie mniej aniżeli prezesi większości dużych spółek i koncernów? Wniosek z tego, że wprowadzenie kominów runęło, ale dym pozostał.

ZARZĄD MIASTA

Zarząd Miasta Suwałk na posiedzeniu w dniu 22 sierpnia 2000 roku:

★ przyjął informację dotyczącą przygotowania szkół, placówek oświatowo-wychowawczych i opiekuńczo-wychowawczych do rozpoczęcia roku szkolnego 2000/2001,

★ podjął uchwałę w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora Szkoły Podstawowej nr 5 w Suwałkach,

★ określił szczegółowe kryteria przyznawania dodatków motywacyjnych dyrektorom przedszkoli, szkół i placówek oświatowych miasta Suwałk,

★ zatwierdził przedstawioną przez Wydział Oświaty, Wychowania i Sportu propozycję dodatków motywacyjnych oraz funkcyjnych dyrektorom szkół i placówek oświatowych,

★ zatwierdził wniosek dotyczący ufundowania pamiątkowego zegara w Suwałkach,

★ udzielił pełnomocnictwa dyrektorowi placówki opiekuńczo-wychowawczej,

★ rozpatrzył wnioski o ulgi podatkowe,

★ przyjął informację dotyczącą wdrażania reformy w służbie zdrowia.

TYDZIEŃ PREZYDENTA

W ubiegłym tygodniu prezydent **Grzegorz Wołagiewicz**

★ wspólnie z **Andrzejem Kolenkiewiczem**, przewodniczącym Rady Miejskiej spotkał się z **Markiem Polem**, przewodniczącym Unii Pracy,

★ uczestniczył w spotkaniu w Dowspudzie w sprawie utworzenia ośrodka szkoleniowego w zakresie wszechstronnego wykorzystania koni w turystyce i hipoterapii,

★ spotkał się z prof. **Andrzejem Strumiłą** z okazji Międzynarodowego Pleneru Rzeźby w Granicie „Integrart”. (d)

CO, GDZIE, KIEDY?

1.09, godz. 12.00 – 22.00 - Program promocyjny Radia Olsztyn „Na całych jeziorach my” i bloku sportowo - rekreacyjnego, stadion piłkarski przy ul. Zarzecze 26,

3.09, godz. 13.00 - 20.30 - „Dni rowerowe z Commercial Union”, stadion piłkarski przy ul. Zarzecze 26.

XXX SESJA RADY MIEJSKIEJ

W środę, 23 sierpnia, odbyła się pierwsza pourlopowowa sesja Rady Miejskiej, której przewodniczył Andrzej Kolenkiewicz. Porządek obrad przewidywał 18 punktów. Na obrady m.in. przybyli senator Wiesław Pietrzak i podlaski wicemarszałek Dariusz Ciszewski. Ich wystąpienia oraz odpowiedzi na pytania nie były formalnie ujęte w porządku obrad i zajęły prawie 2 godziny. Jednak zaproszeni goście mają szczególne prawa, a poruszone przez nich tematy są nierzadko interesujące dla zebranych

SUWAŁKI W REZERWIE

Wicemarszałek Sejmiku Podlaskiego **Dariusz Ciszewski** omówił szeroko możliwości korzystania przez nasze miasto z

bardzo dobrze merytorycznie opracowane. Jak widać, takie argumenty nie stanowią zbyt dużej siły przebicia dla centrolewicowych Suwałk. Wicemar-



zagranicznych funduszy pomocowych, udziału przedstawiciela miasta w Komitecie sterującym tą pomocą itp. Słuchając tej wypowiedzi wydawałoby się, że wystarczy jedynie sporządzić odpowiedź wnioski, a pieniądze będą płynąć do nas szerokim strumieniem. W praktyce - na co zwrócili uwagę prezydent **Grzegorz Wołagiewicz** i wiceprezydent **Mieczysław Grnyo** - suwalskie wnioski przepadają w Białymstoku, a w najlepszym razie kierowane są do grupy rezerwowej. Prezydenci podkreślili, że nie przyznanie nam środków pomocowych na modernizację ulicy Pułaskiego, może doprowadzić do tego, że niedługo trzeba będzie ją zamknąć. Jest ona w fatalnym stanie, a przejeżdża przez nią codziennie 2 tysiące tirów, bo to ważny odcinek trasy międzynarodowej. Wprawdzie Zarząd Wojewódzki nie przyznaje bezpośrednio zagranicznych pieniędzy, ale jego opinia i Sejmiku Wojewódzkiego pośrednio decydują o tym, kto je w pierwszej kolejności uzyska. Wicemarszałek **Dariusz Ciszewski** podkreślił, iż nasze wnioski są

szalek próbował pocieszać suwalskie władze, że być może coś dodatkowo otrzymają z budżetu państwa. Apelowal, aby nie ustawać w ponawianiu swoich wniosków. Oby to nie z efektem zbliżonym do przysłowiowego wołania na puszczy.

NIEZŁY PÓŁMETEK

Radni wysłuchali informacji prezydenta **Grzegorza Wołagiewicza** na temat wykonania budżetu miasta za I półrocze 2000 roku. Mimo różnych napięć finansowych sytuacja nie budzi większych zastrzeżeń. Opinie w tym zakresie komisji finansowo-budżetowej i Regionalnej Izby Obarachunkowej były pozytywne. Jednocześnie wprowadzono do budżetu niezbędne poprawki, związane przede wszystkim z uzyskaniem dodatkowych pieniędzy. Jest jednak faktem, że dotacje i subwencje napływają często z opóźnieniem lub w okrojonych kwotach.

WIELOLETNI PLAN INWESTYCYJNY

Radni powzięli uchwałę w sprawie założeń, zasad i trybu tworzenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Suwałki. (Temat ten omawiamy osobno).

HONOROWY OBYWATEL MIASTA SUWAŁK

Podjęto uchwałę dotyczącą regulaminu nadawania tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Suwałk”. Taki tytuł będzie przysługiwał osobom, które poprzez swą działalność w zasadniczy sposób przyczyniły się do rozwoju miasta, wzrostu poziomu życia mieszkańców lub promocji Suwałk. Wspomniany tytuł będzie nadawany uchwałą Rady Miasta, głównie na wniosek całej rady lub grupy radnych (szczegóły określa regulamin). Osobie wyróżnionej tym tytułem m.in. będzie przysługiwało prawo do bezpłatnych przejazdów miejskimi środkami komunikacji, bezpłatny wstęp na miejskie imprezy kulturalno-sportowe, wpisanie do kroniki miasta oraz prawo do pogrzebu z honorami. Radny **Jarosław Zieliński** zaproponował, aby kandydatów mogły też zgłaszać „grupy obywateli”. Większość radnych uznała, że mogą to oni uczynić za pomocą np. grupy radnych.

POŻEGNANIE MARII BOGUCKIEJ

Radna **Maria Bogucka**, przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Suwałkach złożyła mandat, a radni powzięli uchwałę o wygaśnięciu mandatu radnego. Złożenie mandatu było podyktowane wymogiem ustawy antykorupcyjnej, która nie pozwala łączyć mandatu radnej z piastowaną przez nią funkcją w Suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej (ma w niej udziały miasto Suwałki). Radni, niezależnie od

preferowanej opcji politycznej, podkreślali kompetencję i zaangażowanie radnej **Marii Boguckiej** na forum suwalskiego samorządu. Przewodniczący RM **Andrzej Kolenkiewicz** wraz z słowami podziękowania wręczył radnej bukiet róż i upominek.

INNE SPRAWY

Powzięto uchwałę w sprawie podziału miasta na obwody do głosowania (wybory prezydenckie) oraz zmieniono nieco regulamin wynagradzania pracowników suwalskiej oświaty. Najistotniejsza zmiana to ta, że po zastosowaniu nowych zasad naliczania i wynagradzania nauczyciel nie może zarabiać mniej niż dotychczas. Sam fakt, że konieczne są takie zapisy sugeruje, iż pedagog po mocno nagłaśnianej reformie oświaty i zapowiadanych wysokich podwyżkach płacy, może w pewnych przypadkach zarabiać mniej. Przy przyznawaniu nagród i stypendiów, wybitnym suwalskim sportowcom, od dnia 23 sierpnia obowiązuje mniejszy wymóg średniej ocen, a mianowicie co najmniej 3,5 (było 4,0).

Dr Henryk Kulezycki - przewodniczący suwalskiego NFOZ-u wręczył wyróżnienia tym, którzy najbardziej aktywnie działają na rzecz funduszu. Indywidualnie został wyróżniony **dr Antoni Kisło**, a zbiorowo: **PEC, PZU „Życie”, Kredyt Bank, SP ZOZ**. (Interpelacje i odpowiedzi na inne zadane pytania omówimy w następnym numerze „TS”).

Tekst i foto: **Jerzy Broc**



Dobiegły końca remonty suwalskich szkół. 1-go września dzieci i młodzież rozpoczną naukę, a nauczyciele otrzymają wyższe pensje zgodne ze znowelizowaną kartą.

SZKOŁY PRZYGOTOWANE

Suwalski samorząd na remonty szkół przeznaczył w budżecie 270 tysięcy złotych. Oprócz tego 45 tysięcy złotych - na doposażenie, głównie w pomoce dydaktyczne, gimnazjów. Wygospodarowane środki to przysłowiowa kropla w morzu potrzeb.

- Wiele szkół wymaga gruntownych remontów dachów i stolarki okiennej - mówi **Mieczysław Jurewicz**. Inwestycje w przyszłości przyniosłyby wymierne korzyści, niestety na to zabrakło środków. Niemniej jednak podstawowe prace zostały wykonane.

Prawie na ostatni guzik są dopięte sprawy kadrowe. Wszystkie placówki mają już dyrektorów, wyłonieni zostali również ich zastępcy. Nadal w suwalskich szkołach brakuje fizyków i nauczycieli języków obcych. Około 69 pedagogów poszukuje pracy. W dużej mierze są to nauczyciele dotychczas pracujący w wiejskich szkołach. Po ich likwidacji próbują znaleźć zatrudnienie w suwalskich placówkach.

Samorząd stara się wypełnić zobowiązania płacowe wobec nauczycieli i sprostać wymogom karty nauczyciela. Suwalscy pe-



dagodzy otrzymali już wyrównanie za pierwszy kwartał.

- Dążymy do tego, by pierwszego września kadra pedagogiczna otrzymała pensje zgodnie z kartą. Problem stanowi wyrównanie za drugi kwartał i wakacje. Mimo licznych moni-

tów, do dzisiaj nie otrzymaliśmy informacji z Ministerstwa Edukacji Narodowej o terminie i ilości środków na jakie może liczyć suwalski samorząd. Minimum to 3,5 miliona złotych, oczywiście bez dodatków, te pokryjemy z własnych środków. Bez względu na odpowiedź z MEN, postaramy się na początku września wypłacić wyrównanie za drugi kwartał - zapewnia Jurewicz. - Znaleźliśmy się w pierwszej dziesiątce wśród samorządów, które podjęły jakiekolwiek działania w tym kierunku. Nasz regulamin wynagrodzeń został opublikowany w „Głosie Nauczycielskim”. Z całej Polski dzwonią do nas samorządowcy z pytaniami i prośbą o pomoc. (dos)

WIELOLETNI PLAN INWESTYCYJNY MIASTA SUWAŁKI

Dokument STRATEGIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU MIASTA SUWAŁKI DO 2015 ROKU w znacznym stopniu dotyczy inwestycji komunalnych. Liczba i zakres rzeczowy tych przedsięwzięć jest znaczny. Wstępuje konieczność określenia listy zadań priorytetowych. Większość z nich charakteryzuje się wieloletnim cyklem realizacji. Występuje więc konieczność ich uporządkowania i koordynacji nie tylko w skali jednego roku budżetowego, ale i wieloletniej.

Do skutecznej realizacji ustaleń STRATEGII zostanie utworzony WIELOLETNI PLAN INWESTYCYJNY (WPI). Pełni on bardzo istotną rolę w procesie planowania strategicznego rozwoju miasta, gdyż umożliwia władzom samorządowym podejmowanie bieżących decyzji w zgodności z długookresowymi celami rozwoju Miasta Suwałki.

Podstawowym celem sporządzenia, a następnie realizacji WPI jest stała poprawa stanu i rozwój mienia publicznego w

oparciu możliwości organizacyjne i finansowe miasta. WPI stanowi „pomost” pomiędzy celami rozwoju i zadaniami realizacyjnymi zawartymi w STRATEGII, a corocznymi budżetami.

Główną cechą WPI jest odniesienie kosztów programu inwestycyjnego do zdolności jego sfinansowania zarówno ze źródeł wewnętrznych (budżet miasta, środki miejskich jednostek organizacyjnych), jak i zewnętrznych (pożyczki, preferencyjne i komercyjne kredyty bankowe, obligacje komunalne, zagraniczne środki pomocowe, budżet centralny i wojewódzki). Podstawowym źródłem zabezpieczenia środków finansowych na realizację przyjętych w WPI - zadań inwestycyjnych będzie budżet miasta.

WIELOLETNI PLAN INWESTYCYJNY MIASTA SUWAŁKI będzie tworzony w oparciu o następujące zasady:

- WPI będzie stanowił podstawowy instrument koordynacji wszystkich działań związanych z przygotowaniem i przebiegiem procesu inwestycyjnego,

- WPI będzie opracowywany na okres pięciu lat, czyli pierwszy plan będzie opracowany na lata 2001-2005,

- WPI będzie miał charakter planu „kroczącego”, tzn. będzie on modyfikowany corocznie poprzez korekty i uaktualnianie jego zapisów, przy jednoczesnym eliminowaniu minionego roku oraz uzupełnianiu o kolejny nowy rok kalendarzowy,

- Integralną częścią WPI będzie prognoza budżetu miasta (będzie ona miała również charakter „kroczący”) wraz ze wskazaniem poziomu wydatków inwestycyjnych, a także optymalnej wielkości zadłużenia budżetu miasta, biorąc pod uwagę ograniczenia prawne i wpływ spłat kredytów na przyszłe budżety, a więc ile środków finansowych na inwestycje można pozyskać z zewnątrz.

- WPI będzie tworzony zgodnie z przyjętą przez Zarząd Miasta procedurą i harmonogramem prac planistycznych,

- Projekt WPI będzie sporządzać upoważniony wydział

urzędu miasta na podstawie zgłoszonych przez pozostałe wydziały oraz miejskie jednostki organizacyjne wniosków inwestycyjnych,

- WPI będzie stanowił podstawę do corocznego tworzenia budżetu miasta w części dotyczącej wydatków inwestycyjnych,

- WPI będzie corocznie przedmiotem uchwały Rady Miejskiej przed złożeniem do niej przez Zarząd Miasta prowdzium budżetowego,

- WPI będzie zawierał zestaw inwestycji komunalnych w układzie priorytetowym (lista rankingowa) przewidzianą do realizacji przez urząd miasta i miejskie organizacje.

Dla zapewnienia właściwego procesu opracowania budżetu Miasta Suwałki w następnych latach prace planistyczne nad sporządzeniem WPI będą podejmowane nie później niż w początku kwietnia danego roku kalendarzowego. Natomiast przyjęcie WPI w formie uchwały Rady Miejskiej będzie dokonywane przed złożeniem do Rady Miejskiej przez Zarząd Miasta prowdzium budżetowego.

Na podstawie materiałów Wydziału PSG UM: opr. (jb)



Wśród inwestycji, prowadzonych przez suwalski samorząd dominują kosztowne remonty i modernizacje oraz budowy dróg, ulic i chodników.

SUWAŁSKIE INWESTYCJE

- Jedną z ważniejszych jest rozpoczęcie modernizacji odcinka drogi krajowej nr 19, znajdującego się w granicach miasta. Udało się nam pozyskać na ten cel środki z Generalnej Dyrekcji Dróg i Mostów - mówi **Mieczysław Grnyo**, wiceprezydent Suwałk. - Gruntownego remontu doczekała się też ulica Bulwarowa i Bakalarzewska. Wykonaliśmy nawierzchnię na ul. Wyszyńskiego, zakończyliśmy także budowę ulicy Mieszka I. W miarę posiadanych środków staramy się sukcesywnie budować ulice na nowych suwalskich osiedlach między innymi Zielonej Górze. W tym roku wykonaliśmy też wyjątkowo dużo nakładek asfaltowych na ulicach czekających na remonty od wielu lat. W mia-

re posiadanych środków staramy się inwestować w zieleń miejską. Dokonujemy nasadzeń, systematycznej pielęgnacji oraz waloryzacji starego zadrzewienia.

W szybkim tempie przebiega remont suwalskiego ratusza. Zakończenie przewidziano na 2002 rok. Trwa modernizacja i rozbudowa Domu Pomocy Społecznej „Kalina” oraz remont budynku przy ul. 23 Października, gdzie w niedalekiej

przyszłości będzie się mieściło Pogotowie Opiekuńcze.

Wśród inwestycji rozpoczętych w tym roku znalazły się: modernizacja i budowa nowych punktów świetlnych oraz rozwiązanie nawalgniczego problemu miasta jakim jest rozbudowa sieci wodociągowo-kanalizacyjnej i likwidacja dołów kloacznych.

- W tegorocznym budżecie na inwestycje przeznaczaliśmy dziesięć milionów złotych - mówi wiceprezydent Grnyo. - Staraliśmy się też o pozyskanie środków z zewnątrz, co się udało i znacznie poszerzyliśmy zakres. Dodatkowe siedem milionów złotych otrzymaliśmy z Ministerstwa Finansów, kilkadziesiąt tysięcy wyasygnował Urząd Wojewódzki oraz Państwowy

Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

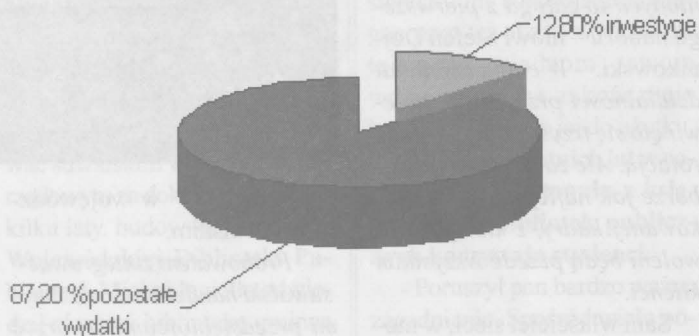
Wiele przedsięwzięć doczeka się kontynuacji w przyszłym roku. Takimi są między innymi modernizacja ulicy Pułaskiego i 23 Października, ulicy Grunwaldzkiej oraz rozbudowa sieci wodociągowo-kanalizacyjnej między innymi na ulicach Zastawie i Buczka. Są przymiarki do rewitalizacji parku Konstytucji 3 Maja, polegającej między innymi na utwardzeniu na-

tycznym odtwarzaniu taboru komunikacji miejskiej i wymianie wiekowych mocno „przepracowanych” czerwonych autobusów.

- Cały czas trwają rozmowy dotyczące rozpoczęcia budowy drogi szybkiego ruchu Via Baltica z całym zapleczem gastronomiczno-usługowym. Powodzenie inwestycji to nowe miejsca pracy - wymienia Mieczysław Grnyo. - W przyszłym roku czekają nas wydatki związane z ochroną środowiska, między innymi rekultywacja wysypiska śmieci w Sobolewie, dalsza modernizacja kompostowni, budowa stacji uzdatniania wody i program selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Złożyliśmy kilka wniosków do funduszy pomocowych, które uzyskały dobre recenzje, kolejne siedem do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku. Czekamy na decyzje.

(dos)

UDZIAŁ INWESTYCJI W BUDŻECIE MIASTA NA ROK 2000



Modernizacja ulicy Bulwarowej

„Sajd” działa na suwalskim rynku ponad osiem lat. Dziś to duża hurtownia i popularna sieć sklepów. Zatrudnienie w przedsiębiorstwie znalazło ponad sześćdziesiąt osób.

BEZPIECZEŃSTWO INWESTOWANIA

Zaczął się od hurtowni artykułów przemysłowych. W niedługim czasie przy ulicy Waryńskiego powstał sklep. Nieco później dwa następne.

W momencie, kiedy **Stefan Dojnikowski**, szef „Sajdu” stał się właścicielem budynku przy ul. Przytorowej zlikwidował punkt przy ul. Waryńskiego i w nowym miejscu zaczął tworzyć jeden z większych suwalskich pawilonów. Początkowo w firmie pracowało 20 osób, obecnie zatrudnienie zwiększyło się trzykrotnie. Praktyki w sieci sklepów „Sajd” odbywają uczniowie suwalskiej szkoły handlowej, a najlepsi mają szansę na zatrudnienie. Rozrosło się także samo przedsiębiorstwo. „Sajd” to dziś cztery duże pawilony handlowe i hurtownia będąca ich zapleczem magazynowym. Zaopatrują się tam także inne suwalskie sklepy.

- Trzydzieści procent zatrudnionych to załoga z pierwszego naboru – mówi **Stefan Dojnikowski**. – W ciągu ośmiu lat działalności przez firmę przewinęło się trzysta osób, to duża rotacja. Ale zależy nam na doborze jak najlepiej wykwalifikowanej kadry, z której zadowoleni będą przede wszystkim klienci.

Sam właściciel sieci, w momencie startu nie miał doświadczenia w handlu. Z wykształcenia jest inżynierem mechanikiem. Przez dziesięć lat pracował w Suwalskiej Fabryce Mebli. Na dwa lata wyjechał do pracy w Niemczech. Po powrocie do Polski postanowił pracować na własny rachunek. Jako przypadek określa rozpoczęcie działalności handlowej, twierdzi że nadarzyła się wówczas taka okazja, więc z niej skorzystał. Swoją firmę zbudował sam, prawie od podstaw. Odkupował obiekty i adaptował je na sklepy.

- Odkupiłem „kawalek” firmy „Juvena”: hurtownię i dwa

sklepy. Początkowo działałem sam, od pewnego czasu moją współniczką jest żona – mówi **Dojnikowski**. – Kiedy z perspektywy czasu oceniam swój start mogę śmiało stwierdzić, że nie było trudno. Najwięcej problemów stwarzali kontrahenci, którzy zaopatrywali się wtedy w moją hurtownię, zwłaszcza sezonowi. Często nie płacili za towar i znikali. To dlatego postanowiłem zainwestować we własne sklepy.

Właściciel „Sajdu” był swego czasu szefem Stowarzysze-

ni kosztuje 5 milionów złotych. Nie wielu handlowców na to stać. Ponadto, czy tak kosztowna inwestycja byłaby bezpieczna. Czy polski średni przedsiębiorca działający w branży handlowej ma szansę na walkę z silną zachodnią konkurencją? Potężne zagraniczne sieci hipermarketów będą, moim zdaniem, największym zagrożeniem dla średnich i dużych firm, w dalszej kolejności zdławią małe, rodzinne przedsiębiorstwa. Od półtora roku mam pozwolenie na budowę kompleksu handlowego



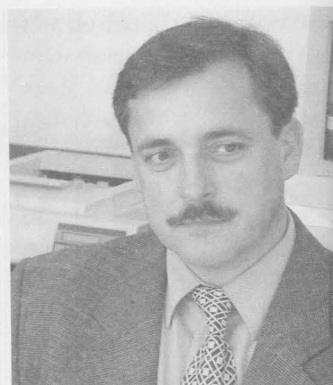
nia „Lewiatan” w województwie suwalskim.

- Próbowałem zintegrować suwalski handel i razem z innymi przedsiębiorcami stworzyć polską sieć handlową. Nie wyszło, z kilku powodów. Pierwszy to znaczna odległość Suwałk od centrum, drugi – nasi handlowcy dysponują zbyt małym kapitałem co uniemożliwiałoby większe inwestycje – twierdzi. – W perspektywie zamierzam włączyć się w ogólnokrajową sieć handlowców. To jedyny sposób na to, by utrzymać się na rynku. Nie ma metody na samodzielne funkcjonowanie w momencie, kiedy polski handel wypierają duże zagraniczne sieci hiper i supermarketów. W tej chwili budowa domu handlowego o powierzchni 2 tys. metrów kwadratowych wraz z jego urządzeniem

(3 tys. m kw.) przy ul. Przytorowej, w miejscu już istniejących budynków. Na razie wstrzymuję się z decyzją.

Problemy suwalskich handlowców, zdaniem **Dojnikowskiego**, pojawiły się z chwilą wejścia w życie reformy administracyjnej kraju, w wyniku której Suwałki utraciły status miasta wojewódzkiego.

- Wielu suwalczan opuszczało miasto, my straciliśmy klientów. Wtedy też odnotowaliśmy drastyczny i nagły spadek obrotu. W tej chwili utrzymuje się na stałym poziomie. Problem w tym, że nie wzrasta. Handel odczuwa wszystkie zachwiania w gospodarce. Upadek kilku poważnych firm w tym Kolbetu, zwolnienia w służbie zdrowia również negatywnie wpłynęły na kondycję suwalskiego handlu.



Stefan Dojnikowski jest rodowitym suwalczaninem, ma 45 lat. Ukończył Politechnikę Białostocką. Przez dziesięć lat pracował w Suwalskiej Fabryce Mebli. Wyjechał do Niemiec, gdzie miał się różnych zajęć. Po dwóch latach wrócił do rodzinnych Suwałk i dość szybko stworzył popularną w grodzie nad Czarną Hańcą sieć sklepów „Sajd”. Jest żonaty, ma syna – studenta roku Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. W wolnych chwilach zajmuje się sportem, nie tylko kibicuje, również gra w piłkę nożną i siatkową.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Suwałkach.

O konkurencji

- Moje sklepy mają tę wadę, że nie są usytuowane w miejscach centralnych. Staram się przyciągnąć klientów szeroką ofertą promocyjną, licznymi konkursami i oczywiście towarami z „najwyższych półek”. Dbam o to, by w sklepie był różnorodny asortyment, szeroki wybór towarów oraz nowo pojawiające się na rynku. Współpracuję z najlepszymi dostawcami – przekonuje **Dojnikowski**.

Dwa lata temu w konkursie ogłoszonym przez federację konsumentów oraz miesięczniki: „Życie Handlowe” i „Handel”, sklep „Sajdu” przy ul. Przytorowej 9 został wyróżniony w konkursie na „najlepszy sklep roku”, w kategorii firm średnich. Wcześniej szef sieci handlowej „Sajd” został laureatem „Włóczni Jaćwingów”.

- Nie uważam tego, co dotychczas osiągnąłem za stuprocentowy sukces – twierdzi **Stefan Dojnikowski**. (dos)

Szpital Wojewódzki w Suwałkach przeżył ostatnimi czasy rewolucyjne wręcz zmiany. Spowodowała je realizacja planu restrukturyzacji. Zakładał on zmniejszenie kilku oddziałów, utworzenie nowych, zmniejszenie zatrudnienia oraz szeroko pojętą oszczędności polegającą między innymi na sprywatyzowaniu usług „niemedycznych” i pozbywaniu się zbędnego majątku.

SZPITAL RESTRUKTURYZOWANY

Działający od ponad piętnastu lat w Suwałkach szpital, budowany był dla potrzeb mieszkańców województwa suwalskiego, czyli dla około 500 tysięcy osób. Średnio rocznie udzielano tu ponad sto tysięcy porad ambulatoryjnych, hospitalizowano 20 tys. pacjentów. Po reformie i nowym podziale administracyjnym zasięg oddziaływania szpitala drastycznie się zawężył. Od 1 stycznia 1999 „obsługuje” już tylko 105 tys. mieszkańców powiatu suwalskiego oraz 80 tys. z powiatów augustowskiego i sejneńskiego. Placówka tonie w długach. Nazbierało się ich ponad 22 miliony złotych, z czego 12 milionów to zaległości Skarbu Państwa wobec jednostki. Szpital nie otrzymał pieniędzy za wykonane, choć nie zakontraktowane usługi. Aktualnie sprawa długów toczy się w suwalskim sądzie. Restrukturyzacja placówki stała się więc konieczna, choć bolesna zwłaszcza dla zwalnianego personelu. Szefostwo placówki wielokrotnie przekonywało, że na zmianach ucierpią pacjenci.

Zgodnie z założonym planem restrukturyzacji i na podstawie analiz dotyczących procentowego wykorzystania łóżek na poszczególnych oddziałach, kilka z nich zmniejszono. Między innymi oddział laryngologiczny (z 31 do 18 łóżek), podobnie okulisty, urologiczny (z 42 do 30 łóżek), dermatologiczny (z 40 do 18), obserwacyjno-zakaźny dziecięcy, oddział dzieci małych o 14 łóżek i dzieci starszych o tyleż samo. Zmniejszeniu uległ także oddział ginekologiczno-położniczy ze 116 łóżek do 75. Jednocześnie przygotowywana jest sala porodów rodzinnych i

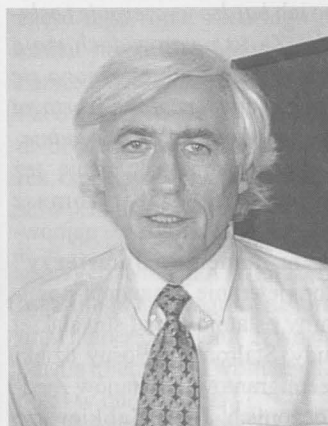
szkoła rodzenia. Szpital poszerzył swoją ofertę o zupełnie nowe oddziały: patologii noworodka, nefrologii, ratownictwa medycznego z trzema łóżkami reanimacyjnymi oraz pododdział chemioterapii. Od sierpnia w struktury szpitala został włączony oddział obserwacyjno-zakaźny dorosłych (z suwalskiego SPZOZ), który ulokowano w budynku przy ul. Bulwarowej, gdzie znajduje się oddział dziecięcy obserwacyjno-zakaźny. Trwają prace remontowo-adaptacyjne na nieco zmniejszonym oddziale położniczo-ginekologicznym, gdzie będzie utworzony oddział alergologii i onkologii płuc. Powstanie on w miejsce likwidowanego, a będącego w strukturze SPZOZ oddziału gruźlicy i chorób płuc.

- *W powiecie suwalskim oraz sąsiednich: sejneńskim, augustowskim i olecko-goldapskim nie ma łóżek alergologicznych i onkologicznych, a istnieje ogromne zapotrzebowanie na te usługi* – poinformowała „TS” **Krystyna Sienkiewicz**, dyrektor ds. finansowych Szpitala Wojewódzkiego.

Szpital stara się obniżyć koszty poprzez likwidację zbędnych nieruchomości. W trakcie przenoszenia do budynku głównego placówki jest apteka szpitalna, która dotychczas zajmowała oddzielny i kosztowny w utrzymaniu budynek. Szpital zamierza pozbyć się hotelu. Mieszcząca się tam Poradnia Matki i Dziecka została już przeniesiona do budynku głównego, podobnie stało się z działem finansowo-księgowym, dla którego wygospodarowano miejsce w szpitalu. Zrezygnowano także z prowadzenia pralni. Szefostwo placówki usługę zleciło prywatnej firmie. (d)

BIBLIOTECZNE PROBLEMY

Przygotowania do ogólnopolskiej konferencji na temat „Biblioteki publiczne u progu XXI wieku” stanowiły główny punkt pobytu w Suwałkach dyrektora Biblioteki Narodowej w Warszawie Michała Jagiełło. Pełni on równocześnie funkcję Przewodniczącego Krajowej Rady Bibliotecznej.



Michał Jagiełło

Gospodarzem zaplanowanej na październik br. konferencji będzie Biblioteka Publiczna w Suwałkach. Powierzenie organizacji tego ważnego wydarzenia suwalskim bibliotekoznawcom nie jest przypadkowe. Obecna siedziba biblioteki w Suwałkach należy do najnowocześniejszych obiektów tego typu w kraju. Podczas wizyty dyrektor **Michał Jagiełło** spotkał się z wiceprezydent Suwałk **Marią Lauryn**, aby - jak zaznaczył - podziękować suwalskim władzom samorządowym za dokończenie przed kilku laty, budowanej wówczas Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Michał Jagiełło odwiedził również bibliotekę gminną w Raczkach. Udzielił też wywiadu do „TS”.

- **Jaka jest pańskim zdaniem kondycja bibliotek publicznych w kraju?**

- Od kilku już lat nie odnotowujemy zjawiska likwidowania bibliotek publicznych. Miało ono miejsce, szczególnie w środowisku wiejskim, w początkowym okresie władzy samorządowej, kiedy to wiele punktów bibliotecznych zostało zamkniętych. Inna sprawa, że w poprzednim ustroju, oprócz rzeczywiście zlikwidowanych bibliotek, znaczna ich ilość istniała jedynie na papierze do celów statystycznych. Obecnie na likwidowanie

wanie bibliotek nie pozwala ustawa sejmowa. Zgodnie z jej zapisem w każdej gminie musi istnieć biblioteka gminna, w powiecie – powiatowa, w województwie – wojewódzka. Utrzymywane z budżetu samorządów odpowiedniego szczebla. Jedyłą biblioteką finansowaną z budżetu państwa jest Biblioteka Narodowa w Warszawie. Ustawa nie precyzuje jednak jakie warunki np. lokalowe mają one spełniać lub ile tomów powinien liczyć księgozbiór.

- **Jak na tle placówek ogólnopolskich plasuje się biblioteka w Suwałkach?**

- Przez osiem lat pełniąc funkcję wiceministra kultury odpowiadałem m.in. za stan bibliotek w Polsce. Biblioteka w Suwałkach pod względem lokalowym odpowiada wszelkim standardom europejskim. Pragnę przy tej okazji wyrazić tu tejszym władzom swoją wdzięczność za zakończenie budowy i oddanie jej do użytku.

- **W ciągu ostatnich lat w coraz większym stopniu z księgozbiorów bibliotek publicznych korzystają studenci.**

- Poruszył pan bardzo ważne zagadnienie. Spośród wielu powstałych uczelni prywatnych, rzadko która z nich posiada własną bibliotekę. W tej sytuacji lokalne biblioteki publiczne spełniają również rolę bibliotek akademickich. Tak dzieje się głównie w miastach, które utraciły, podobnie jak Suwałki, status miast wojewódzkich. Jedy-nym rozwiązaniem tej kwestii powinno być porozumienie zawarte pomiędzy władzami lokalnymi i uczelnianymi na prowadzenie biblioteki, a w szczególności dotyczące uzupełnianie księgozbioru o niezbędne podręczniki i pozycje naukowe.

- **Dziękuję za rozmowę.**
Rozmawiał: **Ryszard Łapiński.**

WARTOŚĆ DANEGO SŁOWA

Z przedwyborczych obietnic kandydatów na funkcję prezydenta RP wynika, iż wybór jakiegokolwiek spośród nich winien zapewnić nam lepszą przyszłość. Z drugiej strony wiemy, że te przedwyborcze obietnice, to najczęściej przysłowiowe gruszki na wierzbie. Niestety, coraz częściej wartość danego słowa, obietnicy, przyrzeczenia, niewiele znaczy. Nie dotyczy to jedynie polityków. Również w zwykłych stosunkach międzyludzkich spotykamy się z taką postawą. Ktoś coś nam obiecał, gorąco zapewniał, a potem - bez jakiegokolwiek wytłumaczenia - z tego się nie wywiązał. M.in. wzrastająca liczba rozwodów, to dowód na to, że zarówno cywilna, jak i kościelna przysięga małżeńska dla sporej grupy osób nie jest zbyt zobowiązująca.

Coraz więcej rodziców, nauczycieli skarży się, że młodzi

ludzie łatwo coś obiecują, a potem szybko o tym zapominają. Oczywiście bywa też i na odwrót. Rodzic coś dzieciom obiecuje, a potem bez przekonującego uzasadnienia z tego się wycofuje.

Odnoszę wrażenie, że cały nasz system wychowawczy przechodzi głęboki kryzys i coraz mniej jest w stanie wscze- pić młodym ludziom obywatel- skich cnót i kanonów zachowań, które kiedyś cechowały tzw. porządnego człowieka.

Z innym człowiekiem komunikujemy się przede wszystkim za pomocą słów. Gdy ich rzeczywiste znaczenie jest często zafalszowane, to stajemy się wobec siebie bardzo nieufni. W konsekwencji zakłóca to normalne relacje międzyludzkie. Nasze zaufanie może oznaczać tylko naiwność.

Jerzy Broc

POŻYTECZNY PRZEWODNIK

Staraniem MOPS w Suwałkach wydany został informator o „Instytucjach, organizacjach i stowarzyszeniach pomocnych w rozwiązywaniu problemów społecznych w Suwałkach”. Ma on być przewodnikiem służącym wszystkim osobom borykającym się na co dzień z różnorodnymi problemami.

W części wstępnej w przejrzysty sposób sklasyfikowane są wszystkie rodzaje pomocy o jaką ubiegać się mogą mieszkańcy Suwałk: pomoc osobom z problemem alkoholowym; pomoc osobom dotkniętym przemocą w rodzinie; organizacją czasu wolnego dzieci i młodzieży z rodzin z problemem alkoholowym; dzieciom i młodzieży uzależnionej; osobom z zaburzeniami psychicznymi i psychicznie chorym; osobom niepełnosprawnym; pomoc w sprawach opiekuńczo-wychowawczych; wsparcie i pomoc osobom starszym, chorym i wymagającym opieki; pomoc finansowa; pomoc rzeczowa; pomoc

bezdolnym. Wymienione są również wszystkie instytucje samorządowe i pozarządowe - wraz z dokładnym adresem - zajmujące się udzielaniem poszczególnych rodzajów pomocy.

W części drugiej opisane zostały zasady korzystania ze świadczeń pomocy społecznej, orzecznictw a do celów pozarentowych oraz formy pomocy osobom niepełnosprawnym w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej.

Zainteresowanym osobom informator niewątpliwie skróci drogę w ubieganiu się o świadczenia. Wielu z nich, mając i tak ogromne życiowe problemy, błąkało się nieraz po urzędach i instytucjach, zanim trafiło pod właściwy adres.

Pozycja, której nakład wynosi 6 tysięcy egzemplarzy, powstała przy wsparciu finansowym Wydziału Zdrowia i Pomocy Społecznej Urzędu Miasta i Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Suwałkach. (r1)

Dość podłe potraktowano nas w stolicy województwa przygotowując materiały dla „Gazety w Białymstoku” z okazji Światowej Wystawy EXPO 2000. Nie dość, że autor uznał Suwałki za wieś, to jeszcze, w przeciwieństwie do Łomży czy Augustowa, informacji o byłej stolicy województwa było tyle co kot napłakał. No, ale z Łomży pochodzi wojewódzki marszałek, z Augustowa jego zastępca a nasz wicewojewoda, mimo wzorcowo prawicowego życiorysu, nie dorobił się pozycji zasługującej na szerszą wzmiankę.

I nie pomaga nawet fakt, że na sześciu olimpijczyków reprezentujących region aż czterech wywodzi się z byłego województwa suwalskiego, a piąty, znana lekkoatletka, swe sportowe ostrogi zdobywała nad Hańczą, pod okiem redaktora naczelnego „Tygodnika Suwalskiego”. Po raz pierwszy w historii, Suwałki będą miały aż dwóch reprezentantów na Igrzyskach Olimpijskich. A to za sprawą badmintonistów ze sponsorowanego przez **Henryka Owsiejęwa** klubu – „Litpol-Malow” **Roberta Mateusiaka** i **Michała Łogosza**. Obu przedstawia wydawany w Suwałkach, redagowany przez **Bogdana Pieklika** i **Jerzego Szleszyńskiego** ogólnopolski periodyk „**Badminton Polska**”. Szkoda, że tylko na wzmiankach prasowych skończy się prezentacja olimpijczyków, że przed wyjazdem do Australii, nie będzie hucznego pożegnania, np. w parku miejskim czy w dostojnych salach ratusza. Bo tak już jest, że jeśli sami się nie pochwalimy to inni murowane, że o nas zapomna.

A promować się, trzeba wszędzie i zawsze. Dwóch olimpijczyków ze „Sparty Augustów”, wyznało dziennikarce „Cosmopolitan” że przed ważnymi zawodami unikają seksu,

bo ich *bardzo wyczerpuje i osłabia*. Za to *po zawodach mają zdwojone siłę*, a kiedy mogą się *kochać, idą na całość*. Warto na to *czekać, nawet dwa tygodnie*.

Do czekania namawiają też **Stanisław Kurak** i **Tomasz Krzywicki**, którzy w najnowszym numerze „Jaźwierz” kompetentnie omawiają popularny ostatnio temat suwalskiej rudy. Stał on się głośny dzięki reemigrantowi ze Stanów Zjednoczonych, **Jerzy Ząbkiewicz**, wszem i wobec udowadnia, że uruchomienie kopalni sprawi, iż mieszkańcy Suwalszczyzny będą się mogli płać w pieniądzech. Ostatnio wdzięcznego słuchacza znalazł w **Lechu Wałęsie**, który na przedwyborczym spotkaniu obiecał, iż jak zostanie wybrany prezydentem, to każe wybudować kopalnię i *będziemy tu mieli drugi Kuwejt*. Na szczęście dla przyrody, prawdopodobieństwo, że będziemy jak ci szejkowie arabscy, jest takie samo jak wyborcze zwycięstwo Lecha Wałęsy. Stanisław Kurak swój tekst kończy stwierdzeniem: *Ta ziemia nigdy nie zazna spokoju. Skarb, który do niej należy, przywoła najbardziej nieprawdopodobne pomysły i będzie zawsze kusił. Chciwość idzie w parze z bezmyślnością, a ludzie uwikłani w politykę nie będą mieli czasu na wsłuchiwanie się w „zielone serce przyrody”*. I właśnie dlatego nie może być żadnego kompromisu.

A wszystkich nieprzekonanych odsyłam do drukowanego m.in. w „Krajobrazach”, bodaj w 1982 roku, dokumentu pod nazwą „Siedem tez w sprawie suwalskiej rudy” i nakręconego wtedy filmu dokumentującego, co się stanie, gdy w pejzaż Szurpił, Jeleniewa i Krzemianki wpisemy kopalniane szyby, blokowiska i tym podobne symbole bogactwa. Żadnego kompromisu.

Marek Starczewski



SUWAŃSKIE RETRO

pod redakcją
Zygmunta Filipowicza



„[...] Nadmieniamy w końcu dla wiadomości artystów, że Suwałki najlepiej przedstawiają się z drogi sejneńskiej od wschodu; że piękna jest perspektywa ulic Petersburskiej i Kowieńskiej, stanowiących jedną ciągłą główną ulicę, którą p. Mysierowicz w swym „Album Augustowskim” przedstawił; że oprócz kościołów i kaplicy gotyckiej, do ważniejszych i ozdobniejszych gmachów należą: ratusz, dom gubernatora i biuro rządu gubernialnego; że

wszystkie pisma krajowe i kilka zagranicznych [...]”.

Aleksander Połujański. Wędrówki po guberni augustowskiej w celu naukowym odbyte, Warszawa 1859.



[...] Kształt jeziora wigierskiego przypomina powygrzany z brzegów i nadłamany w środku rogal [...], jeden róg najbardziej bezkształtny, zdeformowany licznymi zatokami i półwyspami, z których największy

część tego rogu, zadartego na końcu nieco ku północy, nosi nazwę „Wigierek”, albo Wigier Pacowskich (należały niegdyś do dóbr Paców). Granica Wigierek, dzielących je od Wigier właściwych, albo „Kamedulskich” [...], podług wskazówek miejscowych włościan oznaczona była niegdyś słupami (palami) drewnianymi obitemi zewnątrz blachą miedzianą i wbitemi głęboko w dno jeziora.

Jeden z tych słupów miał istnieć przy ujściu rzeczki, odpro-

K. Müllera. Z szacunkiem Józef Kotowski.

Tygodnik Suwański, Nr 35 z 1907 r.



Najbiedniejszym prawie zakątkiem Królestwa Polskiego jest ziemia suwańska. Brak w niej przemysłu, brak ruchu handlowego, a poziom rolnictwa pozostawia dużo do życzenia [...]. Gdyby znalazło się grono ludzi, którzy by zapoczątkowali budownictwo odpowiednich



Alojzy Misierowicz: Suwałki od strony Warszawy. „Album Augustowski” 1857 - litografie. Foto: Pracownia reprograficzna BUW w Warszawie. Repr. W. Arasimowicz

piękną wstęgą wiję się Czarna Hańcza, oblewając miasto od zachodu i południa, a stąd przechodząc ku wschodowi; że za miastem osada Ustronie z lasem Płociczno od południa oraz Szwajcaria od północy, są piękne i byłyby piękniejsze, gdyby zamiłowanie, sztuka i przedsiębiorstwo do tego się przyłożyły, a nade wszystko byłyby ulubionymi miejscami przechadzki i odpoczynku tutejszych mieszkańców, gdyby o połowę bliżej od miasta położone były. Kto chce w Suwałkach zabawić się, znajdzie kilka hotelów przez Żydów utrzymywanych, trzy winiarnie, dwie cukiernie i resursę z początkiem r. 1857 utworzoną, w której oprócz bufetu i bilardu, znaleźć można

i najdalej w jezioro wysunięty jest półwysep Wigierski, skierowany jest ku północy, dochodząc do wsi Tartak, przez którą przechodzi szosa, wiodąca z Suwałk do Sejna. Na północ od tej szosy leży spore czworokątne jezioro Perty, zbierające wody z pomocą kilku rzeczek i licznych źródeł nadbrzeżnych z nizinnej północnej, zachodniej i wschodniej okolicy, i zlewając je następnie pod wsią Tartak – do wspólnego zbiornika – jeziora wigierskiego. Analogicznie z tem drugi róg „rogala”, skierowany ku zachodowi, łączy się pod wsią Gawrychy (albo Gawrych Ruda) z jeziorami: Czarnem i Płocicz-
nem, zbierającymi wodę źródłaną z otaczających je pagórków morenowych [...]. Zachodnia



Żaglówki na jeziorze Wigry. Ok. 1955 - 56 r. Foto: Tadeusz Smagacz

wadzącej tu wody z jeziora Okragłego; drugi zaś na brzegu przeciwnym południowym. Pomiędzy słupami temi – jak głosi podanie – przeciągnięta miała być olbrzymia sieć druciana, odgradzająca Wigry właściwe od Wigierek Pacowskich, a to w celu powstrzymywania ryb, które o.o. Kameduli w swych posiadłościach starannie hodowali [...].

Kazimierz Kulwiec. Materiały do fizyografii jeziora Wigierskiego, Pamiętnik Fizyograficzny t. XVIII, Warszawa 1903 r.



Cukiernia w Hotelu Europejskim po gruntownym odnowieniu poleca się nadal Szanownej Publiczności. Sprowadzono dwa nowe bilardy fabryki

letnich mieszkań w cieniu sosnowych borów i ożywczym chłodzie jezior, za ich przykładem poszliby i włościanie odpowiednich miejscowości, którzy już zaczynają rozumieć korzyści tego przedsiębiorstwa. Do biednej suwańskiej ziemi, pozbawionej bogactw ekonomicznych, napłynąłby powoli kapitał obrotowy, a otrzymanym z niego procentem dzieliliby się z wzajemnym zadowoleniem bogaci kapitaliści, biedniejsi włościanie i najbiedniejsi, bo pozbawieni dobrodziejstw świeżego powietrza mieszkańcy miast.

N-ny

[Stanisław Staniszewski].

Suwałki jako lotnisko. Tygodnik Suwański, Nr 35 z 1911 r.

LIST

SZKODLIWY PARKING

W Tygodniku nr 31 z 2.08.2000 r. przeczytałem artykuł pt. „Mieszkańcy oceniają” poruszający problemy zanieczyszczenia powietrza, zieleni miejskiej i dewastacji posadzonych krzewów. Podobne problemy występują także w obrębie bloku, w którym mieszkam.

Kilka lat temu pobudowano wzdłuż części bloku parking. Przez cały dzień od 6.00 do 22.00 cały parking zastawiony jest trzydziestoma samochodami i więcej, ponieważ wbrew napisu na tablicy ustawiają się one w poprzek. I tu właśnie z całym natężeniem występują zjawiska krytyczne opisane (w „TS” nr 31). Ponadto natężenie spalin występuje tu bardzo duże ze względu na wyjątkowy ruch (...). W miejscach odjeżdżających samochodów pojawiają się nowe (...). Podczas uruchamiania silników następuje obfite wydzielanie spalin. Nie wszystkie pojazdy są nowe. Są popularnie zwane „rzęchy”, które przy uruchamianiu wydzielają dużo spalin i ponadto wycieki paliwa przez rurę wydechową. Uruchamianie silników przy wyjeździe z parkingu powoduje o wiele większy hałas niż z pojazdu przejeżdżającego ulicą (...). W nocy od wieczora do rana samochód (odkurzacz) nie może zebrać piachu lub śmieci przy krawężnikach. Gdy jest duży wiatr to powoduje unoszenie się masy kurzu na balkony, na których wielu mieszkańców w okresie letnim sobie odpoczywa.

Na całej długości parkingu zniszczono świeżo posadzone (chyba przez SSM) krzewy, tuż przy krawężniku – każdy wysiadający z samochodu szedł prosto (do sklepu czy banku) przez trawnik, deptając krzewy. Pisałem w tej sprawie do Urzędu Miejskiego. Otrzymałem odpowiedź chyba z Miejskiej Dyrekcji Inwestycji i Komunikacji. W odpowiedzi podpisanej przez z-cę dyrektora dowiedziałem się, że parking jest potrzebny, ze względu na dużą ilość banków i sklepów. Zapomniał chyba, że w odległości ok. 150 metrów od tego parkingu jest przy ul. Dwernickiego (tuż za Aresztem Śledczym) parking strzeżony. Ale tam trzeba płacić, a tu za darmo stawia się na ile się chce.

I tu postawmy sobie pytanie o stan wyższej konieczności, a mianowicie: czy ważniejsze jest zdrowie mieszkańców bloku nr 48 (przy ul. Noniewicza dop. red.) czy darmowy parking i wygoda posiadaczy samochodów. Popieram swoim skromnym głosem radnego Sobonia. Z poważaniem St. Piątka.

Wydział Mechaniczny Politechniki Białostockiej

ogłasza nabór na I rok studiów zaocznych w roku akademickim 2000/2001. Przyjęcia dokonywane będą bez egzaminów wstępnych na podstawie złożonych dokumentów.

Miejsce składania dokumentów: Zespół Szkół Technicznych w Suwałkach, ul. Sejneńska 33, tel. (087) 565-36-30

- Dział Spraw Studenckich i Dydaktyki, Białystok ul. Wiejska 45C (budynek Wydziału Mechanicznego), pokój 132, tel. 742-82-03

Termin składania dokumentów - do 9 września 2000 roku.

Spotkanie informacyjne odbędzie się 09.09.2000 (sobota) o godz. 16⁰⁰ w Zespole Szkół Technicznych w Suwałkach

Lista przyjętych ogłoszona zostanie 15.09.2000 (piątek) o godz. 15⁰⁰ w Zespole Szkół Technicznych w Suwałkach

*Uwaga kandydaci: Politechnika Białostocka oczekuje na zgodę Ministerstwa Edukacji Narodowej (MEN) na otwarcie w Suwałkach Zamiejscowego Wydziału Mechanicznego. Z chwilą otrzymania zgody MEN zajęcia realizowane będą w Suwałkach (Zespół Szkół Technicznych, ul. Sejneńska 33). Do tego czasu zajęcia odbywać się będą na Wydziale Mechanicznym w Białymstoku.

Oplatę za postępowanie rekrutacyjne w wysokości 65 zł i wpłatę I raty w wysokości 420 zł można wnieść na konto:

POLITECHNIKA BIAŁOSTOCKA

15-351 Białystok, ul. Wiejska 45 A

PBK I Oddz. Białystok 11101154 – 996 – 3000 – 1 – 18

„Potrawy kuchni narodowej i regionalnej istotnym elementem promocji turystyki polskiej”

TYPOWA POTRAWA REGIONALNA

Pod takim hasłem 15-16 września w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Suwałkach, Urząd Miasta w Suwałkach organizuje ogólnopolski konkurs dla miłośników tradycji kulinarnej kresów. Jego celem jest zaprezentowanie specjałów suwalskiej kuchni, między innymi popularnych: kartaczy, kiszki, babki ziemniaczanej i oczywiście sękacza oraz kulinariów z innych regionów Polski i Litwy. Podczas konkursu będą miały okazję zapromować się firmy, przedsiębiorstwa i zakłady gastronomiczne z Suwałk i województwa podlaskiego specjalizujące się w tradycyjnych wypiekach. Do udziału w imprezie zostali zaproszeni przedstawiciele administracji państwowej i samorządowej, towarzystw regionalnych oraz Euroregionu Niemen. Patronat nad imprezą objęła Polska Organizacja Turystyczna i Podlaski Urząd Marszałkowski. (d)

Wydział Kultury i Turystyki Urzędu Miejskiego w Suwałkach

informuje, że zgodnie z Uchwałą nr VIII/40/99 Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 24 lutego 1999 r. w sprawie zasad i trybu przyznawania nagród i stypendiów z budżetu miasta wnioski-ankiety należy składać do 30 września br. w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Suwałkach, ul. Noniewicza 10.

Formularze wniosków-ankiet można otrzymać w Wydziale Kultury i Turystyki, ul. Kościuszki 45 lub Wydziale Oświaty, Wychowania i Sportu Urzędu Miejskiego w Suwałkach, ul. Noniewicza 10.

222/2000

MIEJSKA DYREKCJA INWESTYCJI I KOMUNIKACJI

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (0 - 87) 566 78 55 i 566 48 31

ogłasza

przetarg nieograniczony na konserwację oświetlenia parkowego na terenie miasta Suwałk.

Termin realizacji usługi – od 20.09.2000r. do 31.12.2001r.

Wadium w wysokości 800,00 zł należy wnieść do dnia 11.09.2000r. na konto Kredyt Bank SA O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 25,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank SA o/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym. Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Jadwiga Stroczkowska - tel. (0-87) 566 7855 [sprawy techniczne] – p. 7
- Alicja Charnuszko - tel. (0-87) 566 78 55 [procedura] - pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta na konserwację oświetlenia parkowego na terenie miasta Suwałk” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia: 12.09.2000r. o godz. 10⁰⁰.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu: 12.09.2000r. o godz. 10³⁰ w siedzibie Zamawiającego, pok. Nr 4

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- składniki cenotwórcze - 90 %
- doświadczenie zawodowe - 10 %

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- Spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 ustawy.
- Spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

223/2000

OGŁOSZENIA DROBNE

Atrakcyjna, chałupnicza praca. tel. 0605-634-091

221/2000

STRATEGIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU MIASTA SUWAŁKI DO ROKU 2015

SUWAŁSKIE PRIORYTETY

(Kolejność wymienionych zadań odpowiada hierarchii ich ważności)

- Budowa drogi ekspresowej VIA BALTICA na zachodnim i północnym obrzeżu miasta.
- Powołanie państwowej uczelni wyższej.
- Rozwój Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.
- Zwiększenie atrakcyjności miasta dla inwestorów krajowych i zagranicznych.
- Budowa portu lotniczego.
- Kontynuacja budowy zachodniego i wschodniego wewnętrznego układu komunikacyjnego w mieście.
- Budowa stacji uzdatniania wody o wydajności 600 m³/h oraz kolektorów wodno-ściekowych.
- Utrzymanie II stopnia referencyjności Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach oraz jego rozwój.
- Rewitalizacja komunalnej substancji zabudowlanej w śródmieściu oraz przeciwdziałanie dekapitalizacji i modernizacja komunalnych zasobów mieszkaniowych.
- Elektryfikacja i modernizacja linii kolejowej na trasie Suwałki-Sokółka w ramach przyszłej trasy kolejowej VIA BALTICA.

- Wspieranie inwestorów budownictwa mieszkaniowego poprzez przygotowanie uzbrojonych terenów pod budownictwo przy wykorzystaniu kredytów preferencyjnych KFM.
- Wprowadzenie monitoringu miejsc niebezpiecznych.
- Budowa infrastruktury turystycznej obejmująca m.in. budowę ścieżek rowerowych i obiektów towarzyszących w mieście i okolicach.
- Powołanie Regionalnego Centrum Kształcenia Zawodowego w Suwałkach.
- Remont i modernizacja obiektów szkolnych.
- Utworzenie Centrum Rozwoju Współpracy Międzynarodowej, Transgranicznej i Integracji Europejskiej.
- Zwiększenie kadrowe, doposażenie sprzętowe Policji, Straży Pożarnej i Straży Miejskiej oraz Organizacji Ratownictwa Medycznego.
- Budowa wysypiska odpadów niekomunalnych.
- Ograniczenie niskiej emisji w mieście poprzez likwidację kotłowni lokalnych.
- Budowa Centrum Rekreacji, Turystyki i Wypoczynku „Arkadia”.

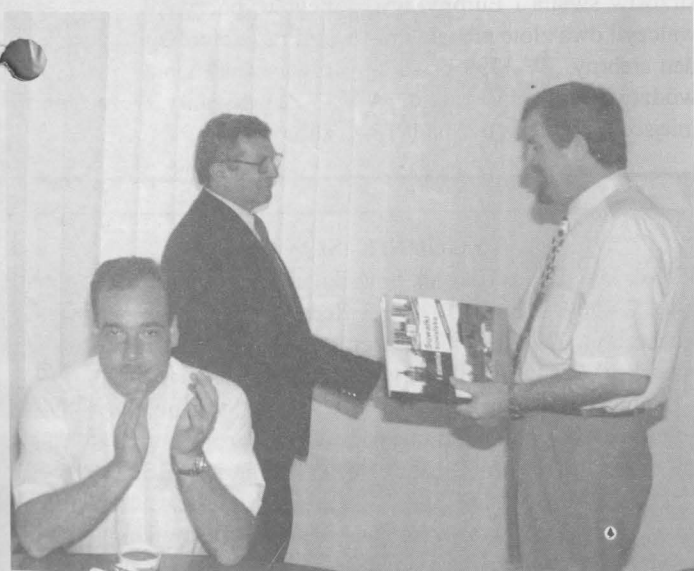
- Budowa wielofunkcyjnej sali widowiskowej z zapleczem teatralnym.
- Utworzenie w oparciu o Aeroklub Suwalski bazy sprzętu lotniczego do prowadzenia akcji ratowniczych oraz działań profilaktycznych (patrowanie i obserwacja terenu).
- Modernizacja i rozbudowa Domu Pomocy Społecznej pod kątem obowiązujących wymogów standaryzacyjnych, zgodna z przyjętym programem naprawczym.
- Uruchomienie Pogotowia Opiekuńczo-Wychowawczego.
- Budowa sali gimnastycznej przy ILO oraz terenów sportowych i rekreacyjnych.
- Modernizacja hal sportowych i zaplecza Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Wojska Polskiego 2 w Suwałkach.
- Oddziaływanie prewencyjne na dzieci i młodzież w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, przeciwdziałanie alkoholizmowi i narkomanii.
- Podejmowanie działań mających na celu ograniczenie uciążliwości przed hałasem na terenach zabudowy mieszkaniowej.
- Utworzenie Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego.
- Remont i modernizacja oraz adaptacja istniejących placówek kultury.
- Rozszerzenie programu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych.
- Budowa pływalni krytej na terenie Osiedla Północ.

(jb)

MUZYCZNY JUBILEUSZ

W ostatnich dniach sierpnia Suwalskie Lato Muzyczne – coroczne cykle koncertów popularyzujących muzykę poważną w profesjonalnym wydaniu

– obchodziło jubileusz dwudziestolecia. Jego inicjatorem i realizatorem jest Suwalskie Towarzystwo Muzyczne im. Emila Młynarskiego.



Prezydent Suwałk G. Wołagiewicz składa podziękowania prezesowi STM Z. Wyszowskiemu. Z lewej ks. R. Penczek.

Pierwsze koncerty miały miejsce wyłącznie w kościele Ewangelicko-Augsburskim pw. Świętej Trójcy i miały charakter kameralny. W kilka lat potem prezentowany repertuar został rozszerzony o muzykę organową, a prezentacje artystyczne odbywały się również w kościele pw. św. Aleksandra – dzisiaj konkatedrze.

W ciągu dwóch dziesięcioleci suwalskiej publiczności zaprezentowali się artyści z wielu stron świata – od Japonii do Stanów Zjednoczonych, w tym niemalże wszystkich krajów Europy. Promowani byli też nasi rodzimi muzycy, np. tegoroczną edycję lata rozpoczęli

dokończenie na str. 14



Spotkanie u prezydenta. M. Lauryn, M. Piotrowska, P. Wawrzyniak. P. Bobel

Urząd Miejski w Suwałkach
zaprasza
do udziału w imprezie

„Na całych jeziorach my”

z Radiem Olsztyn, Miesięcznikiem Ogólnopolskim Biznes Gwiazdy i Turystyka, Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Suwałkach, która odbędzie się 1 września 2000 r. na stadionie piłkarskim przy ul. Zarzecz 26 w Suwałkach w godz. 12⁰⁰ – 22⁰⁰.

W programie znajdują się:

- blok imprez sportowo-rekreacyjnych realizowany przez Ośrodek Sportu i Rekreacji, Zespół Placówek Pracy Pozaszkolnej oraz Zarząd Miejski TKKF w Suwałkach (12⁰⁰ – 16⁰⁰),
- prezentacje sekcji żeglarskich w klasie „OPTYMIŚCI” i „KADET”, zajęcia rekreacyjne, w tym na kajaku i desce surfingowej realizowane przez Zespół Placówek Pracy Pozaszkolnej i Uczniowski Klub Żeglarski „GROT” w Suwałkach (Zalew „ARKADIA”, 12⁰⁰ – 16⁰⁰),

■ koncert „Biesiada z Radiem Olsztyn” z udziałem aktorów Wrocławskiego Teatru „FRANT” połączony z konkursami (16⁰⁰ – 20⁰⁰),

■ występ zespołu disco dance sponsorowany przez PHU „Miraż” i Browar Północny (20⁰⁰ – 22⁰⁰).

Równocześnie, w miejscu realizacji imprezy, w tym także na antenie Radia Olsztyn, kluby, organizacje sportowe oraz stowarzyszenia będą promowały swoją działalność i dotychczasowe osiągnięcia.

Nie zabraknie także stoisk handlowo-gastronomicznych.

Zainteresowani (uczestnicy-widzowie) będą mieli okazję sprawdzić swoje możliwości uczestnicząc czynnie w rozgrywanych konkurencjach (piłka nożna, badminton, szachy, piłka siatkowa, rzut łotką do tarczy, itp.).

Przedstawiciele klubów i organizacji w ramach akcji „sport bliżej nas” zaproszą do stoisk,

w których każdy będzie mógł uzyskać informacje: nazwa, adres i siedziba klubu/organizacji, godziny pracy, rodzaje sekcji/dyscyplin, trenerzy/opiekunowie, miejsca i godziny zajęć, możliwości uzyskania członkostwa/zwykłe, honorowe, wspierające/, osiągnięcia indywidualne i zespołowe, plany itp.

Niestety, nie każdy mieszkaniec wie, że w Suwałkach działa między innymi: I ligowy Suwalski Klub Badmintonu, II ligowy Klub Szachowy „Jaćwież”, III ligowy Suwalski Klub Sportowy „Wigry”, 19 uczniowskich klubów sportowych. Już dziś środowisko sportowe naszego miasta może pochwalić się szeregiem osiągnięć nie tylko na miarę ogólnopolskich ale również międzynarodowych.

Wojewódzka Federacja Sportu dokonując w grudniu ubiegłego roku podsumowania dorobku sportowego w latach 1996-1999, uwzględniając wyniki nowopowstałego województwa podlaskiego na trzecim miejscu, pod względem ilości zdobytych medali na mistrzostwach Polski przez seniorów, wśród klubów sportowych umieściła SKB „Litpol-Polam” Suwałki (5 złotych, 2 srebrne i 2 brązowe medale). Srebrny medal zdobyła również drużyna PRiBO Hańcza w szachach. W kategorii juniorów suwalscy badmintoniści uczestniczący w zawodach rangi mistrzostw świata i Europy, wywalczyli dwa złote medale i jeden srebrny. W 1999 r. województwo podlaskie zajęło 14 miejsce w Polsce, w tym na 1713

punktów zdobytych przez sportowców 212,5 pkt. zdobyły Suwałki. Prawie połowę ich zdobyli badmintoniści SKB (91,5). W punktacji juniorów kluby województwa suwalskiego zostały sklasyfikowane na następujących pozycjach: 7. SKB Suwałki (badminton), 11. Hańcza (lekkoatletyka), 31. MOS (żeglarstwo), 35. Ekonomik (lekkoatletyka), 37. MUKS (pływanie), 39. Sido Cafe Hańcza (szachy), 41. KS Hańcza (szachy), 48. SUKSS (Siatkówka), 53. SKS „Wigry” (piłka nożna).

Nasi modelarze zdobyli kolejne medale.

Zainteresowanych zapraszamy do rubryki „SPORT” w „Tygodniku Suwalskim”. Co tydzień podajemy najnowsze wiadomości.

Korzystając z naszego zaproszenia można będzie poszerzyć wiedzę na temat oferty skierowanej do dzieci, młodzieży i dorosłych oraz osób sprawnych inaczej.

Swoje oczekiwania, propozycje, uwagi dotyczące działań w sferze rekreacji, kultury fizycznej, sportu będzie można zgłosić podczas imprezy.

Na zainteresowanych czekać będzie specjalna „skrzynka kontaktowa”, karteczki i długopisy.

Każdy z nas może dołączyć do grona zawodników – medalistów lub zwolenników aktywnego wypoczynku.

Przyjaciele sportu czekają również na Ciebie.

Zapraszamy, życząc dobrej zabawy.

MUZYCZNY JUBILEUSZ

ciąg dalszy ze str. 13

nauczyciele suwalskiej szkoły muzycznej.

Przed ostatnim tegorocznym koncertem z organizatorami Muzycznego Lata spotkali się prezydenci Suwałk - Grzegorz Wołagiewicz i Maria Jolanta Lauryn, aby pogratulować im osiągniętych sukcesów w popularyzowaniu muzyki poważnej na przestrzeni dwudziestolecia i wręczyć listy gratulacyjne oraz pamiątkowe albumy. W spotkaniu uczestniczyli: proboszcz parafii Ewangelicko-Augsburskiej pw. Świętej Trójcy ks. Robert Penczek, proboszcz parafii pw. św. Aleksandra ks. Ryszard Gwiazdowski wraz z organistą Piotrem Bobelem, instruktor muzyki Aleksander Witkowski oraz prezes STM Zdzisław

Wyszkowski wraz z wiceprezami Malgorzatą Piotrowską i Pawłem Wawrzyniakiem. Podziękowania i upominki za pośrednictwem poczty otrzymają również były dyrektor Krajowego Biura Koncertowego Zbigniew Pawlicki, byli proboszczowie suwalskich parafii Ewangelicko-Augsburskiej pw. Świętej Trójcy i pw. św. Aleksandra ks. Janusz Jagucki i Przemysław Rogowski, dyrektor Filharmonii Bałtyckiej Roman Perucki oraz organista z Białegostoku Józef Kotowicz.

Już wkrótce Suwalskie Towarzystwo Muzyczne rozpoczyna kolejną imprezę muzyczną – V Muzyczna Jesień. Pierwszym koncertem będą „Zaduszki Jazzowe”.

Tekst i foto: (zg)

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Noniewicza 10, tel. 566-40-22 i 566-62-20 w. 434 i 435. Redagują: Jerzy Broc (redaktor naczelny), Zbigniew De-Mezer, Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Zygmunt Filipowicz, Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Grażyna Betko-Serafin, Dorota Skłodowska, Marek Starczewski, Anna Zdancewicz. Opracowanie komputerowe: Krzysztof Kosiński. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

POWAŻNE I NIEPOWAŻNE FOTO - WIEŚCI

WYTĘŻ WZROK



Są tacy, którzy twierdzą, że w Suwałkach niewiele się dzieje. Gdy słucha się ich opini na temat naszego miasta, to można sądzić, iż Suwałki prawie się nie zmieniają. Namawiamy ich do udziału w popularnej zabawie wzrokowej polegającej na znalezieniu różnic, między zamieszczonymi fotografiami. Oba zdjęcia zostały wy-

konane mniej więcej z tego samego miejsca, ale z 25-letnim odstępem czasu. O ile ktoś, spośród wątpiących w suwalskie przemiany, potrafi jednak dostrzec jakieś nowe elementy, to proszę przysłać do redakcji stosowny list. Temu, kto wymieni najwięcej elementów różniących oba zdjęcia, przyznamy specjalną nagrodę.



Tekst i zdjęcia: Jerzy Broc

DAR PRZEKONYWANIA



Nasz prezydent ma duży dar przekonywania, ale trzeba też przyznać, że dysponuje też tak mocnymi argumentami, które szybko trafiają do głowy każdego oponenta.

KĄCIK POLITYCZNY



HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPY TANKI

ODWRÓT BISKUPÓW?

Poraz pierwszy na zjazd delegatów podlaskiej „Solidarności” i zarazem na obchody 20-lecia „S” nie przybył żaden z białostockich biskupów. Nawet przyjazd **Mariana Krzaklewskiego** nie był dostatecznym powodem, aby kościelni hierarchowie zaszczytili zebranych swą obecnością. Podlaski „kadrowy” **Józef Mozolewski** jest coraz bardziej osamotniony i bezradny, zwłaszcza wobec biskupów. Wiele wskazuje na to, że takie i podobne odwróty będą się rozszerzały. Ciekawe ilu związkowców wytrwa w okopach i będzie do upadłego bronić swego wodza.

ZAPOMNIANE HASŁO

Jakoś dotychczas nikt nie przypomina wiodącego sierpniowego hasła, które 20 lat temu wywiesili gdańscy stoczniowcy. A brzmiało ono: „SOCJALIZM TAK, WYPACZENIA NIE”. Może je warto przypomnieć w trakcie obecnych licznych obchodów 20-lecia powołania „S”. Kto rozliczy i zlustrowe tych, którzy wypaczyli to hasło i socjalizm zastąpili kapitalizmem.

BLISKO SZCZĘŚCIA

Szef „Samorządnej Suwalszczyzny” - **Jerzy Ząbkiewicz** podsuwa mediom coraz to nowe pomysły, które ma realizować i finansować ktoś inny. Jeszcze niedawno informował nas, że za pobliską rudę może

nam wpaść do kieszeni po 100 tysięcy dolarów. Niestety, nie wpadło i trudno powiedzieć ile jeszcze przyjdzie nam poczekać. Również uczynienie ze Smolnik uzdrowiska i wybudowania w Suwałkach najwyższej w Polsce fontanny pozostały w fazie pomysłów. Ostatnio na tapecie jest postawienie w Suwałkach jubileuszowego zegara (za 30 tys. zł) i otoczenie Suwalszczyzny gubernialno-carskimi tablicami. Niewykluczone, że gdy nasz pomysłodawca uzyska z rąk wyborców władzę, to uczyni nas na tyle bogatymi, że będziemy wypoczywać co najmniej w Smolnikach. Ci, którzy nawet przepuszczą 100 tys. dolarów będą jednak mogli się na ławce w Suwałkach przy ogromnej fontannie sąsiadującej z jubileuszowym zegarem. Oczywiście, wskazane jest jeszcze zdobycie przez nas statusu samostanowienia Suwalszczyzny.

KWAŚNIEWSKI W ELKU

Redaktor „HYDE’U” obserwował wizytę wyborczą prezydenta Kwaśniewskiego w Elku. Po wyjściu z helikoptera powitał go serdecznie m.in. członek podlaskiego sztabu wyborczego **Mariana Krzaklewskiego** - elcki prezydent **Fadrowski**. Na elckiej plaży zgromadził się duży tłum, ale entuzjazm zebranych dla kandydata na prezydenta był mniejszy niż w Suwałkach. Zaproponowane przez prowadzącego (na wejście prezydenta) odśpiewanie przy akompaniamencie orkiestry „100 lat” wypadło dość anemicznie. Niemniej tłum był spory i ciekawe, czy

Krzaklewski (ma też przybyć do Elku) przebiję popularnością Kwaśniewskiego.

JUŻ WIE, JAK BĘDĄ GŁOSOWAĆ

Pan **Józef Sapkowski** - prezes honorowy Krajowego Związku Dzieci Wojny - Wierzyli Niemiec i Rosji nadesłał do „TS” list, w którym informuje: „ponad 8 milionów POLSKICH DZIECI WOJNY - obecnie żyjących na skraju nędzy - będzie głosowało wyłącznie na **Aleksandra Kwaśniewskiego**”. Status dziecka wojny przysługuje każdemu, kto urodził się przed lub w czasie wojny. Są nimi m.in. prawie wszyscy polscy biskupi. Niestety, pan Sapkowski nie podał skąd wie, że na pewno ich jedynym faworytem jest Aleksander Kwaśniewski.

ŻDZBŁO I BELKA

Redaktor (yes) z „Gazety Współczesnej” skrupulatnie przegląda „Tygodnik Suwalski” i sumuje liczbę zawartych w nim zdjęć prezydenta **Wołagiewicza**. Oczywiście wytyka to nam lub „ubolewa”, gdy natknie się na jedno lub wcale. Jakoś nie przychodzi mu do głowy, aby podobną sprawą zająć się na własnym podwórku. M.in. w „Gazecie Współczesnej” na jednej stronie zamieszczono aż 3 zdjęcia elckiego prezydenta **Fadrowskiego** („Monitor Elcki” nr 4). To rzeczywiście niezły wynik, wart odnotowania przez red. (yes). Jednak wątpliwe, czy to nastąpi, bo ewangeliczna przypowieść o dostrzeganiu żdźbła w czyimś oku i nie zauważaniu belki we własnym jest jednak ponadczasowa.

XXX SESJA RADY MIEJSKIEJ

Foto: Jerzy Broc

MARIA (Bogucka) i ANDRZEJ (Kolenkiewicz)

GRZEGORZ (Wołagiewicz) i DARIUSZ (Ciszewski)

